

SUWERENNY NARÓD A SPOŁECZEŃSTWO W CZASACH DEMOKRACJI SZLACHECKIEJ I WSPÓŁCZEŚNIE – W ŚWIETLE KONSTYTUCJI RP Z 2 KWIECZNIA 1997 R.

Renata Olesiejuk

Uniwersytetu w Białymstoku
Wydział Prawa

ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0001-8364-903X>

e-mail: renata.olesiejuk@interia.pl

Abstrakt: W niniejszym artykule podjęto próbę porównania rozumienia i zastosowania pojęcia „naród” funkcjonującego de facto w dobie „złotej wolności szlacheckiej” i w ramach regulacji Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r. Podczas analizy problemu przedstawiono podłoże historyczne w zakresie realizacji dążeń demokratycznych w okresie od XV do XVIII w., jak też nawiązano do współcześnie obowiązujących zasad ustrojowych (z. demokratycznego państwa prawnego, z. suwerenności narodu). Podczas zestawienia wyników analizy i wyciągania wniosków wzięto pod uwagę, iż demokracja szlachecka rodziła się oddolnie, z potrzeby wyzwolenia się społeczeństwa spod władzy króla, a obecnie wynika z wdrażania w życie naczelnej idei ustroju i zasady konstytucyjnej demokratycznego państwa prawnego. W toku analizy uwzględniono podobieństwa i różnice w pojmowaniu analizowanego pojęcia oraz innych pojęć odnoszących się do ludności zamieszkującej terytorium państwa. Podczas badań zastosowano analizę porównawczą i historyczną oraz metodę dogmatyczno-prawną, ze szczególnym zwróceniem uwagi na aksjologię polskiej ustawy zasadniczej w zakresie normowań ustrojowych.

Słowa kluczowe: naród, lud, społeczeństwo, społeczeństwo obywatelskie, demokracja, suwerenność

WPROWADZENIE

Jakkolwiek trudno jest określić istotę państwa demokratycznego, jednak niewątpliwie „demokracja to najbardziej ceniona, a zarazem najbardziej niejasna idea polityczna współczesnego świata” [Robertson 2009: 76], przy czym „punktem wyjścia wszelkich konstrukcji demokratycznych systemów władzy” [Gulczyński, Wawrzyniak 2001: 177] jest naród. W celu uzasadnienia wyboru podjętego problemu badawczego zacytuję słowa, które w pewien sposób przybliżą ideę przyświe-

cającą temu wyborowi: „Jeżeli już wybieramy z przeszłości to, a nie coś innego, kierujemy się *de facto* nie tym, że chodzi o przeszłość”, ale tym – co uznajemy za istotne z punktu widzenia czynionych rozważań i analiz. „Tym samym z płaszczyzny spontanicznego uznania [...] przechodzimy na płaszczyznę sporu o mniej lub bardziej abstrakcyjne zasady” [Szacki 2011: 55]. Epokę odrodzenia wybrano z uwagi na to, że władza demokratyczna była wówczas sprawowana *de facto*, w celu realizacji oddolnych dążeń do zastąpienia władzy króla – władzą ludu, przez reprezentantów jednej warstwy społecznej – szlachty. Uznano, że zasadne jest przedstawienie i omówienie pojęć: „naród” i „społeczeństwo” przez ukazanie ich w świetle dwóch różnych uwarunkowań społecznych i politycznych w celu ich lepszego scharakteryzowania. Współcześnie bowiem władza demokratyczna jest sprawowana na podstawie regulacji ideologicznych, przepisów ustrojowych zawartych w Konstytucji RP, zgodnie z którymi suwerenem dzierżącym władzę w Polsce jest naród, czyli wszyscy równi wobec prawa obywatele polscy, którzy jednocześnie tworzą „społeczeństwo obywatelskie”, realizując w tym zakresie odmienne funkcje. Toteż podjęto próbę scharakteryzowania i porównania struktur i realnych znaczeń pojęcia „naród” (suweren) pomiędzy epoką odrodzenia a współcześnie oraz dokonano analizy w zakresie rozumienia pojęcia „społeczeństwo” funkcjonującego dawniej i dziś, przy uwzględnieniu pojęcia „społeczeństwo obywatelskie”, które ukształtowało się już po epoce demokracji szlacheckiej. Badania przeprowadzono z wykorzystaniem analizy prawnoporównawczej i historycznej, analizy literatury oraz analizy dogmatyczno-prawnej z elementami orzecznictwa i analizy aktu prawnego – Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r.

1. EPOKA ODRODZENIA

1a) Rys historyczny

Odwołując się do literalnego pojmowania demokracji, należy ją uznać za ideę rządów ludu (greckie: *demos* – lud, *kratein* – władza) sięgającą V wieku p.n.e., natomiast można zwrócić uwagę, że niejednakowe było jej pojmowanie w różnych epokach historycznych. U zarania okresu odrodzenia, określanego niejednokrotnie w literaturze jako okres „złotej wolności szlacheckiej”, legły nadane szlachcie polskiej przez króli przywileje, co skutkowało wzrostem znaczenia faktycznych organów parlamentarnych: sejmu i sejmików, podczas których szlachta decydowała wraz z możnowładcami i duchowieństwem nie tylko o swoich sprawach, ale dotyczących również mieszczan i chłopów. Dało to początek stanowi modelowi demokracji realizowanej przez szlachtę-naród, wyposażoną nadanymi przywilejami w podstawowe prawa i swobody obywatelskie [Siemieński 1932]. W taki sposób ukształtował się typ ustroju demokratycznego w epoce przedrozbiorowej, który trwał przez prawie 400 lat [Bardach 1964: 446]. W obradach sejmików ziemskich od XV w. brały udział dwie grupy: „panów dygnitarzy” i „ziemian” (czyli ogół

szlachecki) [Ajnenkiel 1989: 30], a szlachta, utożsamiając się z narodem, stała się czynnikiem współrządzającym z panującym królem [Ajnenkiel 1989: 31]. Warto nadmienić, że uczestniczącą w sejmikach szlachtę określa się w dokumentacji źródłowej jako „wszyscy obywatele stanu rycerskiego”, „wszystka szlachta”, „wszystko rycerstwo”, „stan rycerski tej ziemi” [Ajnenkiel 1989: 135]. Sejmiki szlacheckie, spełniające również faktyczną funkcję samorządu, stanowiły jedną z fundamentalnych instytucji w ustroju dawnej Rzeczypospolitej [*Akta sejmikowe województwa lubelskiego 1572–1632...* 2016: 7].

1b) Pojęcie narodu i społeczeństwa w I Rzeczypospolitej

Przywołując wypowiedź Jana Ocieskiego, iż posłowie na Sejm reprezentują całą Rzeczpospolitą [Sucheni-Grabowska, Ocieski 1978: 507–513], nie można jednak uznać, że była to reprezentacja całego „narodu politycznego” w dzisiejszym tego słowa znaczeniu. Faktycznie byli oni bowiem przedstawicielami narodu-szlachty. Można przy tym nadmienić, że jakkolwiek w XV w. do obywateli zaliczano także prócz szlachty – mieszczan [Bardach 1984: 5], to jednak już pod koniec XVI w. „zwycięstwo hasła wolnościowych i równości szlacheckiej” stało się „nieodwołalne” [Estreicher 1931: 76]. W dokumentach królewskich z początku XVI w., związanych ze zwoływaniem sejmów, wymieniano jeszcze mieszczan, ale później tylko Kraków i Wilno miały na sejmach swych oficjalnych reprezentantów [Lityński 1992: 30]. Posłowie innych miast, zwłaszcza Gdańska, pojawiali się jedynie czasem jako obserwatorzy lub petenci. Przy czym skutki podejmowania decyzji przez reprezentujących szlachtę posłów w rezultacie dotyczyły wszystkich stanów, w tym mieszczan i chłopów (którzy *de facto* podlegali rządowi pana, a nie władzy państwowej). Warto też zauważyć, że o ile od XV w. o byciu obywatelem decydowała przynależność do stanu szlacheckiego, to po ograniczeniu przedstawicieli szlachty biorącej udział w sejmikach do posesjonatów trafne stało się określenie: „obywatelem zaś nie szlachectwo, ale posesja czyni” [Lityński 1988: 119].

W czasach „złotej wolności szlacheckiej” monarchia i stanowość społeczeństwa były w Europie powszechne. Tym samym ludność zamieszkująca terytorium państwa polskiego – „społeczeństwo” – była zróżnicowana (król, możnowładcy, duchowieństwo, szlachta, mieszczenie, chłop). Pomimo istniejącego zróżnicowania pod względem majątkowym i prestiżowym szlachty wszystkim przynależnym do tego stanu przysługiwały te same przywileje. Można też zauważyć, że obywatele-szlachta, gromadząc się m.in. na sejmikach, korzystali ze swobody obradowania *pro domo sua*. Sejmik szlachecki zawsze był praw i swobód *domicilium* [Lityński 1988: 22], a szlachcic mógł debatować o sprawach swoich, swojej ziemi (województwa) [Płaza 1984: 68–489]. Przy czym „głos wolny” na sejmikach zagwarantowany został ostatecznie w trakcie trwania Sejmu Czteroletniego wśród innych praw kardynalnych [Chmielowski 1958: 347]. Odmawiano jednak

mocy prawnej innym zgromadzeniom szlacheckim aniżeli sejmiki i zajmowania głosu w sprawach dotyczących społeczeństwa jako ogółu, natomiast zakres przedmiotowy zagadnień podnoszonych i realizowanych podczas obrad oraz ustaleń sejmikowych – nie był w żaden sposób określony ani ograniczony. W ramach sejmików szlachta (utożsamiana wówczas z pojęciami „naród”, „obywatele”), stanowiąc w rzeczywistości, jedynie część społeczeństwa w praktyce realizowała zasadę ustroju demokratycznego – „rządy ludu” – zanim jeszcze sformułowana została demokratyczna ideologia oświeceniowa, której jednym z podstawowych założeń były suwerenne rządy narodu – w rozumieniu wszystkich obywateli zamieszkujących terytorium danego państwa w znaczeniu politycznym (o czym dalej). Jednak jeśli w epoce odrodzenia mówiono „o związaniu państwa prawem, to należy pamiętać, że źródłem tego prawa była wola suwerena czy też – mówiąc ściślej – jego przedstawicieli” (szlachty) [Chmielowski 1958: 118]. Oficjalnie Ustawa rządowa z 3 maja 1791 r. obdarzyła posłów (szlachtę) pełnią decyzji, jako „reprezentantów całego narodu”. Można w tym miejscu zauważyć, że dopiero pochodząca z XIX w. ideologiczna formuła demokracji, której autorem jest Abraham Lincoln, zapoczątkowała nowoczesne pojmowanie demokracji i określiła jednoznacznie, iż „demokracja to rządy ludu, przez lud i dla ludu” [Sartori 1994: 257], w rozumieniu całego narodu danego państwa.

2. NARÓD-SUWEREN WE WSPÓŁCZESNEJ KONSTYTUCJI RP

Współcześnie pojęcie „naród” rozumiane jest w znaczeniu politycznym i filozoficzno-społecznym, a odnoszone jest do wspólnoty wszystkich obywateli danego państwa, co podkreśla Preambuła do Konstytucji RP: „my, Naród Polski – wszyscy obywatele Rzeczypospolitej”. Przy czym przepis art. 4 ust. 1 części normatywnej Konstytucji RP wskazuje, że „władza zwierzchnia należy do Narodu”, który „sprawuje tę władzę bezpośrednio lub za pośrednictwem swoich przedstawicieli” (art. 4 ust. 2 Konstytucji RP) [Wojtyczek 2014: 9], jednocześnie posiada pełnię władzy w państwie i nie może „wyzbyć się przynależnej tylko jemu samemu władzy w części, ani w całości” [Czajkowski 2002: 57–58]. Współczesna koncepcja Narodu [*Polskie prawo konstytucyjne...* 2013: 150] jest jednocześnie naczelnym założeniem „demokratycznej ideologii politycznej” [Sobolewski 1983: 13], podobnie jak jego główna cecha – suwerenność [Oliwniak 2018: 93]. Zgodnie z przepisem art. 2 ust. 1 Konstytucji RP [Konstytucja Rzeczypospolitej... 1997] Rzeczpospolita jest „demokratycznym państwem prawnym urzeczywistniającym zasadę sprawiedliwości społecznej” [Prokop, Kryszewski 2017: 60]. Realizacja tej idei jest uwarunkowana urzeczywistnieniem zasady suwerenności narodu.

Współczesna koncepcja suwerenności została ukształtowana na przełomie XVIII i XIX w. w doktrynie europejskiej. Obecnie „definicja suwerenności jest pozanormatywna, a pojęcie suwerenności nie jest pojęciem prawniczym, lecz politycznym” [Oliwniak 2018: 93]. Władza suwerenna jest co do zasady pierwotna,

niepodzielna i niezbywalna oraz nie podlega ograniczeniom wewnętrznym w stosunkach prawnych [Banaszak 2008: 264–265], przy czym pojęcie suwerenności już od czasów starożytnych jest kategorią istotną, wartościującą, wskazującą na uprawnienia i obowiązki w relacjach: jednostka – społeczeństwo – naród – państwo [Monarcha-Matlak 2005: 17]. „Podmiot (suweren) posiada pełnię władzy w państwie i sprawuje tę władzę bezpośrednio lub za pośrednictwem upoważnionych do tego organów” [Wojtyczek 2014: 9]. Konstytucja RP statuuje obecnie wolny mandat posła i senatora, dzięki czemu parlamentarzyści są reprezentantami całego Narodu, tj. wszystkich obywateli (art. 104 Konstytucji RP). Mirosław Granat trafnie wyprowadził z tej koncepcji mandatu trzy zasady: uniwersalność – poseł reprezentuje cały naród, a nie poszczególne grupy, niezależność oraz nieodwołalność [Granat 2021: 227].

Wypada zauważyć, że o ile naród swoich suwerennych praw w zakresie władztwa nie może z nikim dzielić ani też wyzbyć się w żaden sposób [Czajkowski 2002: 57–58], o tyle społeczeństwa (ludu), w rozumieniu ludności zamieszkującej terytorium państwa, nie można w demokratycznym państwie prawnym (art. 2 Konstytucji RP) pozbawić możliwości kontroli działalności władzy publicznej (w tym także wykonywanej przez większość parlamentarną przez naród) w celu ewentualnej ingerencji w wykonywaną władzę, w przypadku naruszania wartości konstytucyjnych wynikających z prawa naturalnego (godności, praw i wolności człowieka), co nie pozostaje w sprzeczności z tzw. polityczną koncepcją narodu [*Polskie prawo konstytucyjne...* 2013: 150]. Pomimo niepodzielności i samostanności „władzy suwerennej”, nie może być ona bowiem nieograniczona do tego stopnia, by zagrażać realizacji fundamentalnych praw i wolności człowieka, zagwarantowanych w Konstytucji RP. Taki stan rzeczy wynika również „z przynależności państwa do organizacji międzynarodowych” [Winczorek 2003: 69], w których owe demokratyczne wartości i prawa są zagwarantowane, a zgodnie z przepisem art. 9 Konstytucji RP muszą być przez nasze państwo przestrzegane. Władza suwerenna nie podlega przy tym ograniczeniom wewnętrznym w stosunkach prawnych [Banaszak 2008: 264–265].

Postrzegając naród w roli suwerena, istotna wydaje się definicja demokracji rozumianej jako forma państwa, czyli „konstytucyjnie określony sposób życia politycznego i społecznego, opierający się na zasadzie równości i wolności członków zbiorowego podmiotu suwerenności, w którym mają oni prawnie zagwarantowany bezpośredni lub pośredni wpływ na podejmowanie decyzji państwowych” [Banaszak 2008: 216]. Przy czym współczesna polska Ustawa zasadnicza w rzeczywistości odwołuje się do kultury demokratycznej, nie podając jednoelementowej definicji. W konstytucyjnym rozumieniu polskiego ustrojodawcy demokracja jest ustrojem, w którym suwerenna władza, *de facto* władza większości parlamentarnej, podlega ograniczeniu ze względu na przyrodzoną i niezbywalną godność człowieka, stanowiącą źródło praw i wolności niezależne od jakiegokolwiek władzy. Także niezasadne jest ograniczanie pojęcia narodu do aktualnie dominującej w nim większości [Piotrowski: *W imię suwerenności...* 2016].

Można zatem zwrócić uwagę, że Konstytucja, wyrażając suwerenność narodu, jednocześnie ją ogranicza z uwagi na wartości, które usytuowane są ponad zasięgiem suwerena. Jeśli suweren, czy też powołujący się na wolę suwerena, nie szanują praw człowieka, to taka ich władza pozostaje bezprawna. Z punktu widzenia demokracji konstytucyjnej należy uznać, że w istocie suwerenne są wartości konstytucyjne, ukształtowane przez tradycję i kulturę, a związane z odwiecznymi prawami moralnymi, które ograniczają władzę narodu. Można zauważyć, że gwarancją w tym zakresie jest możliwość pominięcia przez sędziów (i ławników – w przypadku orzekania w składzie mieszanym zawodowo-społecznym) – w toku wykonywania wymiaru sprawiedliwości, w oparciu o art. 8 ust. 2 Konstytucji RP – przepisu prawa stanowionego i bezpośredniego zastosowania przepisów konstytucji w celu ochrony praw i wolności strony w postępowaniu indywidualnym i konkretnym. Także zdaniem Trybunału Konstytucyjnego w demokratycznym państwie prawnym dokonuje się zastąpienie „zasady suwerenności monarchy zasadą zwierzchnictwa narodu, ograniczonego przez prawa człowieka, mające swe źródło w nienaruszalnej godności ludzkiej” [*Wyrok TK z 24 listopada 2010...*].

Wypada nadmienić, że pojęcie suwerenności jest kategorią istotną, wartościującą, wskazującą na uprawnienia i obowiązki w relacjach: jednostka – społeczeństwo – naród – państwo [Monarcha-Matlak 2005: 17], aczkolwiek „w literaturze podkreśla się, że klasyczne pojęcie narodu musi w warunkach integracji europejskiej ulec redefinicji [...] wskazywane jest także, iż pojęcie suwerenności znajduje się w okresie przejściowym lub w ogóle kwestionowana jest zasadność jego użycia w rozważaniach związanych z integracją europejską” [Helios, Jedlecka 2018: 148]. We współczesnych państwach europejskich pojęcie „naród” stosowane jest co do zasady wobec ogółu obywateli [Oniszczyk 2011: 53], w znaczeniu politycznym. Nie można jednak z tego faktu wywieść jednoznacznie, że terytorium państwowe zamieszkuje ludność jednej narodowości. Współcześnie w Polsce, podobnie jak w większości państw europejskich, zauważalne są znaczne ruchy migracyjne, skutkujące obejmowaniem ochroną uciekinierów, legalizacją ich pobytu i zezwoleniem na zamieszkiwanie (domicyl) coraz większej liczby cudzoziemców na terytorium państwa, co skutkuje nieuchronną ich integracją z obywatelami, aczkolwiek bez możliwości korzystania z pełni praw konstytucyjnych, w tym politycznych. W takiej rzeczywistości pojęcie „naród” pozostaje niedookreślone, a nawet niejednoznaczne i to nie tylko z uwagi na jego historyczne rozumienie, ale jego klarowność może zostać poddana pod wątpliwość także wobec nomenklatury zawartej we współczesnej Konstytucji RP. Można bowiem zwrócić uwagę na fakt, iż termin „naród” (zarówno w ujęciu bezprzymiotnikowym, jak i w postaci przymiotnikowej, jako „naród polski”), skoro jest zawarty w regulacjach Ustawy zasadniczej, to niewątpliwie należy do języka prawnego. Przy czym w treści Konstytucji występuje kilka rodzajów podmiotów zbiorowych: „naród”, „wszyscy obywatele”, „ogół mieszkańców”. Każde z tych pojęć spełnia zarówno w obrocie prawnym, jak i w stosunkach

społecznych odrębną, ale bardzo istotną rolę. Brakuje jednak w Konstytucji RP sformułowań: „społeczeństwo” czy „społeczeństwo obywatelskie”, a ich znaczenie wywodzone jest z poglądów doktryny i judykatury. Pojęcie „społeczeństwo” w literaturze bywa traktowane różnorodnie, czasem zmiennie z pojęciami: „ogół obywateli” lub „ogół mieszkańców” [Wołpiuk 2005: 15 i n.]. Najczęściej jednak w literaturze wyżej wymienione pojęcia (poza pojęciami: naród, suweren) pozostają niedookreślone, znaczenie bowiem pojęć: „naród”, „lud”, „społeczeństwo” i „społeczeństwo obywatelskie”, „ogół obywateli”, „ogół mieszkańców” – są w pewnych ujęciach tak bardzo zbliżone, że nawet możliwe staje się ich utożsamienie z politycznym podmiotem zbiorowym w znaczeniu ścisłym – „narodem” (suwerenem). Zwłaszcza sformułowania „społeczeństwo obywatelskie” i „ogół obywateli” mogą się stać w rezultacie *sui generis* desygnatem pojęcia „naród”, będąc jednocześnie niejednokrotnie w innych okolicznościach uważanym za desygnat wszystkich osób zamieszkujących terytorium państwa. W literaturze wybrzmiewa też stanowisko, zgodnie z którym niezasadne jest ani wzajemne zastępowanie tych pojęć, ani też przeciwstawianie pojęcia „naród” pojęciu „społeczeństwo obywatelskie” czy też „społeczeństwo” [Wołpiuk 2005: 166].

3. NARÓD A SPOŁECZEŃSTWO

Dokonując analizy podjętego problemu, można przywołać teorię Casa Mudde’a, w której „lud” jest w ramach populizmu podstawową kategorią, a kategoria „elit” jest wywodzona z pojęcia „lud” – będącego ich przeciwieństwem. Również według Bena Stanleya kluczowe jest istnienie dwóch zbiorowości: ludu i elity, przy antagonistycznej relacji pomiędzy nimi, ze wskazaniem na pozytywną ocenę ludu i krytykę elity [Stanley 2008: 102]. Za wrogów tak ujętego ludu uważani byłiby bowiem nie tylko ci, którzy wkraczają na teren zamieszkiwany, narzucając mu jednocześnie swój styl życia, normy, własną kulturę itp. [Taguieff 1995: 25–26], ale również władza narodu, w przypadku uchwalania przepisów prawnych uniemożliwiających realizację konstytucyjnych praw i wolności [Barker 1963: 212 i n.].

Współcześnie zasadne wydaje się rozróżnienie i uściślenie znaczeń omawianych pojęć. Można zaproponować przyjęcie pojęć: „naród” i „wszyscy obywatele polscy”, za desygnaty suwerena dzierżącego władzę konstytucyjną, natomiast najwłaściwszymi odpowiednikami pojęcia „naród” wydają się być pojęcia „społeczeństwo obywatelskie” oraz „ogół obywateli” (choć zawartość desygnatów tych pojęć nie jest ściśle i jednakowo rozumiana) i mogą one być używane zamiennie w znaczeniu zbioru obywateli polskich – nie występujących w roli suwerena. Zasadna jest też próba określenia całej ludności zamieszkującej terytorium państwa (w tym obywateli polskich, jak i legalnie zamieszkujących w naszym kraju cudzoziemców) mianem: „społeczeństwo”, „ogół mieszkańców” czy też „lud”, które to pojęcia w literaturze bywają zastępowane nawet określeniem „pu-

bliczność” [Chauvin, Winczorek, Winczorek 2006: 11–14], ale nawet i pojęciem: „społeczeństwo obywatelskie” [Complak 2007: 166].

Społeczeństwo tradycyjne (inaczej: społeczeństwo preindustrialne) to każde społeczeństwo, które nie osiągnęło jeszcze etapu społeczeństwa przemysłowego¹. Tym samym określenie to znajduje zastosowanie zarówno wobec stanowego społeczeństwa epoki odrodzenia, jak i współcześnie. Aczkolwiek „społeczeństwo” jest podstawowym pojęciem socjologicznym i nie ma jednoznacznej definicji, a używane jest swobodnie w różnych sytuacjach. Co do zasady obejmuje ono swym zasięgiem dużą zbiorowość ludzką, zamieszkującą dane terytorium, posiadającą wspólną kulturę, tożsamość oraz sieć wzajemnych relacji. Omawiane pojęcie jest też używane w literaturze na określenie całej żyjącej ludzkości, w znaczeniu społeczności globalnej.

4. SPOŁECZEŃSTWO OBYWATELSKIE – POJĘCIE WSPÓŁCZESNE

Podczas dokonywania przedmiotowej analizy zasadne wydaje się zwrócenie uwagi na pojęcie „społeczeństwo obywatelskie”. Prawdopodobnie terminu tego jako pierwszy użył Arystoteles, później w jego przednowoczesnej formie posługiwali się nim filozofowie: Cyceon. Thomas Hobbes, John Locke, Jean-Jacques Rousseau czy Polak Hugo Kołłątaj². Do jego ugruntowania w myśli filozoficznej, politycznej i prawnej przyczyniły się też oświeceniowe prace Immanuela Kanta, Georga W. F. Hegla oraz innych uczonych działających już w okresie postoświeceniowym [Idebski 2010, 208–211]. Biorąc pod uwagę, że ten ponowoczesny termin wywodzi się ze współczesnej koncepcji społeczeństwa cywilnego [Załęski 2012, 7–24], a także stanowisko społeczeństwa w dobie odrodzenia i funkcjonowanie określenia „obywatele-szlachta” – niezasadne jest analizowanie pojęcia „społeczeństwo obywatelskie”, gdyż wydaje się ono być sprzeczne wewnętrznie.

Co prawda współcześnie Konstytucja RP nie zawiera tego sformułowania, ale można je uznać za konkretyzujące charakter zbiorowości ludzkiej pod kątem postrzegania państwa jako dobra wspólnego, zamieszkanego przez ludność podlegającą jego jurysdykcji, posiadającego zdolność do samoorganizacji w zakresie urzeczywistniania celów służących społeczeństwu (sprawiedliwość społeczna), samorządności realizowanej w sposób zorganizowany, aktywny i niezależny od organów państwowych [Winczorek 2005: 127]. Wikipedia określa „społeczeństwo obywatelskie”, jako społeczność charakteryzującą się aktywnością i zdolnością do samoorganizacji oraz określania i osiągania wyznaczonych celów bez impulsu ze strony władzy państwowej. Wskazuje też, że społeczeństwo obywatelskie po-

¹ Hasło: Społeczeństwo tradycyjne, https://pl.wikipedia.org/wiki/Spo%C5%82ecz%C5%84stwo_tradycyjne [dostęp: 15.09.2022].

² Hasło: Społeczeństwo obywatelskie, https://pl.wikipedia.org/wiki/Spo%C5%82ecz%C5%84stwo_obywatelskie [dostęp: 15.09.2022].

trafi działać niezależnie od instytucji państwowych, co nie musi jednak oznaczać rywalizacji społeczeństwa z władzą wykonywaną przez naród, ale użycie tego pojęcia wskazuje na postrzeżenie obywateli w odmiennej roli niż jako suwerena.

5. SPOŁECZEŃSTWO OBYWATELSKIE A NARÓD

Próbując ustalić związek między pojęciem „społeczeństwo obywatelskie” a pojęciem „naród”, można uznać, że „społeczeństwo obywatelskie” nie w rozumieniu „społeczeństwa politycznego” – jest bliskie pojmowaniu ogółu obywateli postrzeganych w sensie zbiorowości (jako naród nierealizujący funkcji suwerena). Wydaje się, że warto rozważyć, czy w obecnej epoce ponowoczesnej można by w skład tak postrzeganego społeczeństwa, wbrew nazwie, zaliczyć wszystkich mieszkańców Polski, w tym poza obywatelami polskimi – także obywateli UE lub państw trzecich, którzy faktycznie i długotrwale uczestniczą w życiu naszego państwa i społeczeństwa, korzystając z konstytucyjnych praw i wolności (z wyłączeniem praw politycznych i niektórych praw socjalnych) oraz wypełniają obowiązki konstytucyjne: przestrzeganie prawa, płacenie podatków, dbanie o ochronę środowiska. Obecnie tradycyjne pojęcie obywatelstwa skomplikowało wprowadzenie instytucji obywatelstwa Unii Europejskiej, jak też liczne migracje, często przymusowe uciekinierów szukających także w naszym państwie ochrony lub po prostu bezpiecznych warunków do egzystencji. Przy koniecznym założeniu, że jest to ogół mieszkańców – wolnych, świadomych, aktywnych i zaangażowanych również w sprawy publiczne, winno jednak pozostawać wyjątkiem od zasady tożsamości narodu i społeczeństwa obywatelskiego [Idebski 2010: 63]. Taki punkt widzenia może się okazać zasadny z uwagi na fakt, że współczesna Konstytucja RP w pewnych artykułach wskazuje wprost na „obywatela polskiego” (choćby w zakresie praw i wolności art. 66 Konstytucji RP), a jednocześnie w innych (art. 61 Konstytucji RP) – „na obywatela”, bez przymiotnika „polski”. Tym samym zachodzi domniemanie, że „obywatel” współcześnie mógłby być postrzegany również jako „obywatel UE”, ale też jako obywatel państwa trzeciego, który zalegalizował swój pobyt, długotrwale mieszka (często z rodziną) i pracuje na terytorium RP. Aczkolwiek w wyroku z dnia 27 maja 2003 r. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że „konstytucyjne ramy modelu społeczeństwa obywatelskiego zawarte są w przepisach art. 11–13 Konstytucji, ze szczególnym uwzględnieniem art. 12” [Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 maja 2003 r.], co oznacza przypisanie społeczeństwu obywatelskiemu roli suwerena, w tych artykułach bowiem jest mowa o prawach politycznych i znajduje się wskazanie na „obywateli polskich”.

Generalnie idea „społeczeństwa obywatelskiego” – w znaczeniu organizacyjnym – zakłada, że każdy mieszkaniec terytorium danego państwa przejawia aktywność równocześnie w kilku układach społecznych, m.in.: politycznym, pracowniczym i terytorialnym. W związku z tym trafne wydaje się twierdzenie Leszka Garlickiego: „społeczeństwo obywatelskie to społeczeństwo pluralistyczne,

w którym każdy ma możliwość działania w wybranych przez siebie organizacjach i strukturach, służących realizacji jego podmiotowości, jako obywatela, pracownika czy mieszkańca” [Garlicki 2020: 66]. Jednak przy tego typu interpretacji postawienie wyraźnych granic zbioru staje się nie tylko znacznie utrudnione, ale i niemożliwe. Trzeba mieć też na uwadze, że co do zasady społeczeństwo obywatelskie obejmuje nie tylko odrębne jednostki, ale także formy zbiorowe pośrednie „całkowicie dobrowolne, kształtujące się samorzutnie, samowystarczalne i niezależne od państwa”³, które mogą być (art. 37 Konstytucji RP) też grupami obywateli lub przedstawicielami tych grup. Natomiast z punktu widzenia celów realizowanych w toku działalności społecznej wyróżnia się w literaturze aktywność zarówno w zakresie „społeczeństwa obywatelskiego”, jak i „społeczeństwa politycznego” [Oniszczyk 2011: 265], które mogą być ze sobą w pewien sposób powiązane, a niekiedy nawet tożsame.

6. PODSUMOWANIE

Jak wynika z powyższej analizy nie ma jednej zadowalającej i jednoznacznej definicji, która ujmowałaby wszystkie przejawy i formy działalności społeczeństwa zamieszkującego terytorium państwa (zarówno w rozumieniu suwerena, jak też i nie), czy też jednoznacznego poglądu doktryny w tym zakresie. Można jednak zwrócić uwagę na dwie cechy charakterystyczne dla współczesnych państw demokratycznych, w odniesieniu do podejmowanej przez zbiorowości aktywności na innej płaszczyźnie niż realizowanie suwerennej władzy przez obywateli, są to: niezależność od władzy państwowej oraz odrębne od niej zorganizowanie działalności, a przy tym ewentualna możliwość kontrolowania działalności władzy publicznej. Tym samym mogą występować różne formy organizacji jego członków, jak przykładowo wymienione w art. 12 Konstytucji RP – związki zawodowe, stowarzyszenia, ruchy obywatelskie itp., jak również w innych dowolnych formach, aż po inicjatywy i działania niezrzeszonych jednostek. Przy czym pomiędzy poszczególnymi formami zorganizowania mogą występować różnice liczby członków, realizowanych celów oraz w zakresie formalnej przynależności do tych zbiorowości [Kuciński, Wołpiuk 2012: 165]. Można zatem dokonywać symbolicznego, ale i wartościującego podziału członków wspólnoty państwowej na części wyróżniające się zorganizowanym lub indywidualnym działaniem, czy też działaniem indywidualnym, ale w ramach reprezentowania danej grupy. Nie można tracić z pola widzenia faktu, że tego rodzaju podziały nie mają jednak trwałego charakteru i podlegają rozmaitym przemianom, co z kolei wpływa na płynność i niestabilność możliwości w zakresie charakteryzowania zbiorowości ludzkich.

³ Cytowany fragment definicji, autorstwa L. Diamonda, zamieszczony został w: *Enciclopedia de la politica, H-Z, Ciudad de México* [2003: 1304].

Podsumowując, można zauważyć, że najszerszej rozumiane – *sensu largissimo* – społeczeństwo (lud) stanowi (i stanowiło w epoce odrodzenia), zbiorowość o wielu skomplikowanych cechach, którego cechą uniwersalną było i jest wspólne zamieszkiwanie na terytorium państwa i podleganie jego jurysdykcji, jednak bez jednoznacznie określonego charakteru oraz sposobu zorganizowania [Kuciński, Wołpiuk 2012: 167]. Są one podmiotami zbiorowymi i abstrakcyjnymi, cechującymi się największą zmiennością w zakresie form działania i aktywności, które są zdeterminowane wieloma czynnikami [Po 20 latach. Polska... 2010: 81–130].

Obecnie termin „naród” występuje w Konstytucji RP zarówno w ujęciu bezprzymiotnikowym, jak i w postaci przymiotnikowej – naród polski, i z tego tytułu należy do współczesnego języka prawnego, podczas gdy sformułowanie „społeczeństwo” jest pojęciem socjologicznym, a „społeczeństwo obywatelskie” – niewystępujące w Ustawie zasadniczej jest pojęciem prawniczym, którego znaczenie wywiedzione jest z poglądów doktryny i judykatury. Każde z tych pojęć spełnia w obrocie prawnym i w stosunkach społecznych odrębną i potrzebną rolę. Jak zaznaczono, niekiedy w literaturze znaczenia pojęć „naród”, „społeczeństwo” i „społeczeństwo obywatelskie” zbliżają się w stopniu umożliwiającym utożsamianie tych terminów z politycznym podmiotem zbiorowym jako *sui generis* desygnatem jednego i tego samego pojęcia. W takich przypadkach wydaje się niezasadne przeciwstawianie pojęcia „naród” pojęciom „społeczeństwo” oraz „społeczeństwo obywatelskie”.

Pojęcie „społeczeństwo obywatelskie” – nieznanne epoce „demokracji szlacheckiej” – zaczęło funkcjonować w obrocie (także prawnym) dopiero w czasach oświecenia, toteż nie ma możliwości skonfrontowania jego znaczeń w obu analizowanych okresach. Przy czym pojęcie „społeczeństwo obywatelskie” współcześnie bywa w literaturze pojmowane jako warunek istnienia państwa, jako symbol jego tożsamości, cel służebnych obowiązków organów i funkcjonariuszy państwa oraz przedstawicieli Narodu, postrzeganego jako suwerena⁴.

KONKLUZJE

Konkludując, można stwierdzić, że wszystkie z wymienionych zbiorowości, a w tym tytułowe – naród i społeczeństwo – miały zarówno w epoce odrodzenia, jak i dzisiaj zróżnicowane cechy i nie mają stałego charakteru (*constans*) [Kuciński, Wołpiuk 2012: 167]. Można dodać, że naród w znaczeniu ogółu ludności państwa bywa traktowany jako warunek jego istnienia i wówczas stanowi cel

⁴ W art. 104 ust. 1 Konstytucji RP postanowiono, iż posłowie (i senatorowie) są przedstawicielami narodu, a w 104 ust. 2 ustanowiono wzór ślubowania, w którym posłowie (i senatorowie) zobowiązują się „rzetelnie i sumiennie wykonywać obowiązki wobec Narodu”. Z kolei w art. 130 postanowiono, że Prezydent RP, obejmując z woli Narodu swój urząd, ma obowiązek przysiąc, że będzie „strzegł niezłomnie godności Narodu”.

służebnych obowiązków organów i funkcjonariuszy państwa, będących skądinąd również przedstawicielami tego samego zbioru. Jak wynika z powyższych rozważań, inny był desygnat pojęcia „naród” w obydwu przywołanych epokach. W przeszłości stanowiła go jedynie szlachta. Aczkolwiek – jak podkreśla to Wojciech Kriegseisen [Kriegseisen, 1995: 15] – „nie samo istnienie sejmików było czymś szczególnym, a duża liczba osób (ok. 10% w XVI w.) posiadających pełne prawa polityczne” (tzn. z czynnym i biernym prawem wyborczym). Tej wielkości udziału nie było w większości krajów europejskich nawet 200 czy 300 lat później (np. w r. 1832 w „ojczyźnie demokracji” w Anglii jedynie 3,2% mieszkańców posiadało prawo wyborcze). Należy podkreślić, że pomimo stanowości społeczeństwa okres funkcjonowania sejmików szlacheckich w Polsce – to szczyt europejskiej demokracji, samorządności i parlamentaryzmu tamtych czasów⁵.

Porównanie znaczeń analizowanych pojęć „naród” i „społeczeństwo” funkcjonujących w dobie „złotej wolności szlacheckiej” oraz współcześnie w świetle konstytucyjnych zasad ustrojowych skutkuje refleksją, iż niewątpliwie w obu okresach istnienie państwa, naród, społeczeństwo i demokracja wydają się niezwykle istotne, choć zostały zbudowane na innych podłożach. Na przypomnienie zasługuje fakt, że potrzeba i realizacja władzy wykonywanej przez naród-szlachtę na sejmikach i sejmach wywodziła się z chęci przeciwstawienia się monowładzy, podczas gdy w Polsce współcześnie – istnienie suwerennego narodu w demokratycznym państwie prawnym wynika z zasad ustrojowych zawartych w Konstytucji RP, ale też ze wspólnych dla współczesnych państw demokratycznych założeń ideologicznych.

Kończąc, wspomnieć też wypada o współczesnej zasadzie równości zawartej w przepisie art. 32 Konstytucji RP, która obejmuje swym zasięgiem każdego członka „społeczeństwa” znajdującego się pod jurysdykcją państwa polskiego (zgodnie z art. 37 Konstytucji RP). Natomiast odrodzeniowa ranga „równości” odnosiła się jedynie do stosunków wewnątrzstanowych i ograniczona była linią: magnateria–szlachta, a nie była realizowana w skali ogólnopaństwowej. Wytyczały ją bowiem prawne priorytety szlachty [Wyczański 1993: 295–325].

Title: Sovereign Nation and Society in the Times of Gentry Democracy and Today – in the Light of the Constitution of the Republic of Poland of April 2, 1997

Abstract: This article attempts to compare the understanding and application of the concept of “nation”, *de facto* functioning in the era of “golden noble freedom” and under the regulations of the Constitution of the Republic of Poland of April 2, 1997. During the analysis of the problem, the historical background of the implementation of democratic aspirations in the period from the 15th to the 18th century was presented. Eighteenth century, as well as reference to the contemporary rules of the political system (Democratic state ruled by law, Sovereignty of the nation). When com-

⁵ <https://poloniaviva.eu/index.php/pl/4-historia/artyku/213-polska-lekcja-demokracji-dla-europy-czyli-krotka-historia-sejmu-i-sejmikow-w-polsce> [dostęp: 28.05.2022].

paring the results of the analysis and drawing conclusions, it was taken into account that genry democracy was born from the grassroots level, due to the need to liberate society from the king's rule, and now it results from the implementation of the main idea of the system and the constitutional principle of a democratic state ruled by law. In the course of the analysis, the similarities and differences in the understanding of the analyzed concept and other concepts relating to the population inhabiting the territory of the state were taken into account. During the research, a comparative and historical analysis as well as a dogmatic-legal method were used, with particular emphasis on the axiology of the Polish Basic Law in the field of systemic norms.

Keywords: nation, people, society, civil society, democracy, sovereignty

BIBLIOGRAFIA

1. Ajnenkiel A. (1989), *Historia sejmu polskiego*, t. 1, Warszawa.
2. *Akta sejmikowe województwa lubelskiego 1572–1632*, (2016), opr. H. Gmiterek, Lublin, s. 7.
3. Banaszak B. (2008), *Prawo konstytucyjne*, Warszawa.
4. Bardach J. (1964), *Historia państwa i prawa Polski*, t. 1, Warszawa.
5. Bardach J. (1984), *Początki sejmu*, [w:] *Historia sejmu polskiego*, t. 1, *Do schyłku szlacheckiej Rzeczypospolitej*, red. J. Michalski, Warszawa.
6. Barker E. (1963), *Political Thought in England*, Oxford.
7. Chauvin T., Winczorek J., Winczorek P. (2006), *Wprowadzanie klauzuli państwa prawnego do porządku konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Zasada demokratycznego państwa prawnego w Konstytucji RP*, red. nauk. S. Wronkowska, Warszawa.
8. Chmielowski B. (1958), *Nowe Ateny*, Kraków.
9. Complak K. (2007), *Normy pierwszego rozdziału Konstytucji RP*, Wrocław.
10. Czajkowski J. (2002), *Szkice o zasadach i instytucjach ustrojowych II i III Rzeczypospolitej*, Kraków.
11. *Enciclopedia de la politica, H–Z*, Ciudad de México 2003.
12. Estreicher S. (1931), *Kultura staropolska*, Kraków.
13. Garlicki L. (2020), *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa.
14. Granat M. (2021), *Prawo konstytucyjne w pytaniach i odpowiedziach*, Warszawa.
15. Gulczyński M., Wawrzyniak J. (2001), *Suwerenne prawa narodu do sprawowania władzy zwierzchniej we współczesnych warunkach*, [w:] *Spór o suwerenność*, red. W. Wołpiuk, Warszawa.
16. Helios J., Jedlecka W. (2018), *Spory o współczesne rozumienie suwerenności. Uwagi w dyskursie o europejskiej demokracji*, [w:] *Demokracja, teoria prawa, sądownictwo konstytucyjne: księga jubileuszowa dedykowana profesorowi zw. nauk prawnych Adamowi Jamrozowi z okazji pięćdziesięciolecia pracy zawodowej*, red. M. Aleksandrowicz, M. Andruszkiewicz, A. Brezcko, S. Oliwniak, Wydawnictwo Temida 2, Białystok.
17. Izdebski H. (2010), *Doktryny polityczno-prawne*, Warszawa.
18. Izdebski H. (2007), *Fundamenty współczesnych państw*, Warszawa.
19. Kozłowski P., Domański H. (red.) (2010), *Po 20 latach. Polska transformacja z perspektywy ekonomicznej, socjologicznej i prawniczej*, Warszawa.
20. Kriegseisen W. (1995), *Sejm Rzeczypospolitej szlacheckiej (do 1763). Geneza i kryzys władzy ustawodawczej*, Warszawa.

21. Kuciński J., Wołpiuk W.J. (2012), *Zasady ustroju politycznego państwa w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r.*, Warszawa.
22. Lityński A. (1988), *Sejmiki ziemskie 1764–1793. Dzieje reformy*, Katowice.
23. Małajny R. (2013), *Polskie prawo konstytucyjne na tle porównawczym*, Warszawa.
24. Michalski J. (red.) (1984), *Historia sejmu polskiego*, t. 1, *Do schyłku szlacheckiej Rzeczypospolitej*, Warszawa.
25. Monarcha-Matlak A. (2005), *Kilka uwag o suwerenności*, [w:] *Koncepcje suwerenności. Zbiór studiów*, red. I. Gawłowicz, I. Wierzchowiecka, Warszawa.
26. Oliwniak S. (2018), *Legalność a prawomocność. Aktualność dyskusji Carl Schmitt – Hans Kelsen*, [w:] *Demokracja. Teoria prawa. Sądownictwo konstytucyjne. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi zw. nauk prawnych Adamowi Jamrozowi z okazji pięćdziesięciolecia pracy zawodowej*, red. M. Aleksandrowicz, M. Andruszkiewicz, A. Breczko, S. Oliwniak, Białystok.
27. Oniszczyk J. (2011), *Demokracja*, [w:] *Współczesne państwo w teorii i praktyce*, red. J. Oniszczyk, Warszawa.
28. Oniszczyk J. (2011), *Określenie państwa współczesnego*, [w:] *Współczesne państwo w teorii i praktyce*, Warszawa.
29. Płaza S. (1984), *Sejmiki i zjazdy szlacheckie województw poznańskiego i kaliskiego. Ustrój i funkcjonowanie (1572–1632)*, Warszawa–Kraków.
30. Prokop K., Kryszewski G. (2017), *Aksjologia polskiej konstytucji*, Warszawa.
31. Robertson D. (2009), *Słownik polityki*, Warszawa.
32. Sartori D. (1994), *Teoria demokracji*, Warszawa.
33. Siemieński J. (1932), *Polska kultura polityczna wieku XVI*, [w:] *Kultura staropolska*, Kraków.
34. Sobolewski M. (1983), *Zasady współczesnej demokracji burżuazyjnej*, Kraków.
35. Sucheni-Grabowska A., Ocieski J. (1978), PSB, XXIII.
36. Szacki J. (2011), *Historia myśli socjologicznej*, Warszawa.
37. Winczorek P. (2005), *Nauka o państwie*, Warszawa.
38. Winczorek P. (2003), *Prawo konstytucyjne Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa.
39. Wojtyczek P. (2014), *Prawo konstytucyjne Rzeczypospolitej Polskiej*, red. P. Sarnecki, Warszawa.
40. Wołpiuk W.J. (2005), *Konstytucyjne zasady partycypacji zbiorowości w sprawach publicznych*, [w:] *Działania zbiorowe w teorii i praktyce*, red. B. Klimczak, A. Matysiak, „Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego w Wrocławiu”, nr 1090, Wrocław.
41. Wyczański A. (1991), *Polska Rzecz Pospolitą szlachecką*, Warszawa.
42. Załęski P. S. (2012), *Neoliberalizm i społeczeństwo obywatelskie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.
43. Żaryn M. (1993), *Wieś w dawnej Polsce*, [w:] *Tradycje polityczne dawnej Polski*, red. A. Sucheni-Grabowska, A. Dybkowska, Warszawa.

Pozycje artykułowe

1. Lityński A. (1992), *Samorząd szlachecki w Polsce XVII–XVIII wieku*, „Kwartalnik Historyczny”, vol. XCIX, no 4, s. 30.
2. Stanley B. (2008), *The thin ideology of populism*, “Journal of Political Ideologies”, vol. 13, issue 1. DOI: <https://doi.org/10.1080/13569310701822289>.
3. Taguieff P.A. (1995), *Political Science Confronts Populism: From a Conceptual Mirage to a Real Problem*, “Telos”, vol. 103. DOI: <https://doi.org/10.3817/0395103009>.

4. *Piotrowski: W imię suwerenności "narodu", rasy, klasy popelniano w historii niewyobrażalne zbrodnie*, <http://wyborcza.pl/1,75968,20649007,piotrowski-w-imie-suwerennosci-narodu-rasy-klasy-popelniano.html> [dostęp: 15.09.2022].
5. https://pl.wikipedia.org/wiki/Spo%C5%82ecze%C5%84stwo_tradycyjne
6. https://pl.wikipedia.org/wiki/Spo%C5%82ecze%C5%84stwo_obywatelskie
7. <https://poloniaviva.eu/index.php/pl/4-historia/artyku/213-polska-lekcja-demokracji-dla-euro-py-czyli-krotka-historia-sejmu-i-sejmikow-w-polsce>

Akt prawny

1. Konstytucja Rzeczypospolitej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. 1997 nr 78 poz. 483).

Orzecznictwo

1. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 maja 2003 r., sygn. akt. K11/03.
2. Wyrok TK z 24 listopada 2010 r., K 32/09, opubl. OTK-A 2010/9/108, Dz.U.2010/229/1506, LEX nr 621758.

